



JEZUS NAUCZA NAS:

„Nie możecie służyć Bogu i mamonie”.

/Łk 16, 1-13/

„Bohaterem” dzisiejszej Ewangelii jest nieuczciwy rządca, którego celem jest uratowanie swojej moralności. Jezus prowokująco chwali oszusta nie za jego nieprawe działanie, ale za jego gotowość do znalezienia wyjścia. „Wiem co zrobię, żeby ludzie przyjęli mnie do swoich domów”. Używacie nieuczciwej mamony do zjednoczenia sobie przyjaciół, aby przyjęto was do mieszkań, gdy ona już się skończy. Pieniądze nie mają legalnego kursu w niebie. Nie posłużą do zapłaty za wejście do królestwa Bożego. Mają posłużyć do zdobywania przyjaciół, pozyskania miłosierdzia. Kiedy zabraknie pieniędzy, nie brak będzie ubogich przyjaciół, którzy podadzą nam rękę, abyśmy mogli wejść do nieba. Służąc Bogu nie można służyć mamonie. Nie można wielbić Boga i uwielbiać pieniądze. Tej nauki słuchają faryzeusze chciwi na każdy grosz i drwią sobie z Jezusa. Nie można jednocześnie uczęszczać do kościoła i być nieuczciwym, uwielbiać Boga i skłaniać się ku mamonie. Zachodzi sprzeczność między Bogiem, a: niesprawiedliwością, sekciarskim fanatyzmem, kłótnością i bałwochwalstwem pieniądza. Panie Jezu, daj mi zrozumieć jaką pustkę niesie bogactwo i jaką pełnię przynosi relacja z Tobą.

Adam Żak

OCALENIE

Niezbýt daleko, bo ok. 70 km od Radomia, wśród lasów w pobliżu Stąporkowa znajduje się mała miejscowość o nazwie Czarna. Mimo, że niewielka, to jednak w naszej parafii dobrze znana, bo każdego roku pielgrzymi Białej 11-stki mają tam swój trzeci nocleg. Można nawet powiedzieć, że w Czarnej czują się jak... w domu. Dzieje się tak, ponieważ jest to parafia prowadzona przez księży pallotynów i faktycznie w pewnym sensie „śpimy u siebie”. Jednak nie tylko obecność księży pallotynów stanowi powód „domowego ciepła”. Ogromnie ważną, może nawet najważniejszą sprawą jest szczególnie obecność Matki Bożej w tym miejscu. Obecność wyrażona po-

przez słynący łaskami obraz, przypominający znany rzymski wizerunek „Salus Populi Romani” [Ocalenie Ludu Rzymskiego]. Warto zadać sobie trochę trudu i poznać historię powstania czarneckiego obrazu, związaną z tradycją objawień Maryi na krzaku jałowca. Warto poznać świadectwa łask otrzymywanych przez wstawienictwo Pani Czarneckiej. Warto przede wszystkim pokonać odległość siedemdziesięciu kilometrów i odwiedzić sanktuarium.

Tytuł „Wychowawczyni”, który Maryja otrzymała w tym miejscu kilkadziesiąt lat temu, dziś nabiera szczególnego znaczenia. Wielu dorosłych z troską i niepokojem patrzy przecież na to, co obecnie dzieje się w polskiej szkole czy

ogólnie - w świecie małych i młodych. Pytamy siebie, gdzie szukać pomocy... Może właśnie tam, u stóp Matki Bożej Wychowawczyni, powinniśmy sporo czasu spędzić na modlitwie? Może Piękna Pani, której czarnecki obraz przypomina rzymskie „Ocalenie” powinna teraz usłyszeć głośniejsze bicie serc rodziców, dziadków, nauczycieli, duszpasterzy? Te pytania wydają się retoryczne. Nie zmienimy rzeczywistości, więcej – nie damy rady trwać „pomimo”, opierając się jedynie na ludzkich siłach. Warto więc, o czym wie każdy, kto w sercu modli się słowami Nowenny do Matki Bożej Wychowawczyni, spojrzeć w dobre oczy Maryi i powiedzieć: „Jeśli Ty mnie nie wysłuchasz, do kogoż pójde?”

Małgorzata Sar

DZIĘKUJĘ CI, BOŻE, ZA WAKACJE!

„Dziękuję Ci, Boże, za miłość i dobroć. Za stworzenie świata. Za życie moje i za moich rodziców. Dziękuję za możliwość spowiedzi”.

Marcel

„Dziękuję Ci, Boże, że jak byłem 3 razy nad morzem, to nikomu nie stało się nic złego. Dziękuję, że mogłem odpocząć od szkoły”.

Szymon

„Dziękuję Ci, Boże, za to, że mogłam nauczyć Łusię sztuczek. Za opalanie się na plaży. Za odpoczynek na kanapie. Dziękuję za późne wstawanie i za rozwijanie niecodziennych pasji. Za to, że mogłam przejechać się starym motorem i grać z rodzicami w „Monopol”. Dziękuję, że zrywałam świeże maliny, że jeździłam rowerem elektrycznym (to było super) no i zwykłym swoim też. Dziękuję za spacer i czas na działkę”.

Ewa

„Dziękuję Ci, Boże, za spotkanie

z moim bratem ciotecznym z Norwegii”.

Piotr

„Dziękuję Ci, Boże, za piękną oazę, wspaniały czas u babci. Za czas spędzony z tatą. I za wspaniały mecz”.

Blanka

„Dziękuję Ci, Boże, za wspaniałe chwile w Chorwacji i na koloniach w górach”.

Agatka

„Dziękuję Ci, Boże, za ładną pogodę nad morzem. Za moich kochanych rodziców, za kochane przyjaciółki. Dziękuję za bezpieczny lot, za spotkania z Tobą w kościele”.

Natalia

„Dziękuję Ci, Boże, że nic mi się nie stało, gdy przewróciłem się na rowerze. Dziękuję, że dostałem darmową rzecz w sklepie”.

Martin

„Dziękuję Ci, Boże, za świetne wakacje. Za Teneryfę i Gdańsk

z tatą. Za pobyt w górach z mamą. Za nowe znajomości na obozie. Za to, że wysłuchałeś mojej modlitwy. Dziękuję za wakacje pełne radości, miłości i spokoju”.

Ala

„Dziękuję Ci, Boże, za dużo sportu w wakacje. Za moich nowych kolegów i za dużo siły”.

Franek

„Dziękuję Ci, Boże, za piękne widoki w wakacje i za możliwość odpoczynku. Dziękuję, że spędziłam ten czas bezpiecznie i w radości”.

Michalina

„Dziękuję Ci, Boże, że dałeś mi tak wspaniałą rodzinę. Za dobre i bezpieczne wakacje. Za życie i za przyjaciół”.

Zuzia

„Dziękuję Ci, Boże, za wakacje bezpieczne i słoneczne. Za to, że mogłam je spędzać z moimi przyjaciółmi i z rodziną, z cicią i z babcią. Byłam nad Wisłą i pływałam łódką”.

Ola

„Dziękuję Ci, Boże, za zdrowie, miłość i piękno natury. I za to, że dałeś mi życie”.

Ada

„Dziękuję Ci, Boże, za zdrowie i piękną pogodę. Za to, że do Polski wróciłam szczęśliwa. Dziękuję za miłość”.

Maja

„Dziękuję Ci, Boże, za to, że wakacje spędziłam w spokoju i w zgodzie. Za to, że szczęśliwie dotarłam i wróciłam z Egiptu. Za czas z przyjaciółmi i za to, że w każdą niedzielę mogłam być na Mszy świętej”.

Ala

„Dziękuję Ci, Boże, za to, że mogłem bezpiecznie wrócić do swoich kolegów, koleżanek i mojej szkoły. Oczywiście do edukacji w klasie piątej. Amen”.

Wiktor

„Dziękuję Ci, Boże, za poznanie fajnych ludzi w te wakacje”.

Antoś

Sakrament chrztu świętego w lipcu przyjęli:

4

Julia, Zofia, Ksawery Dawid i Cezary

Sakrament małżeństwa w lipcu przyjęli:

2

Karolina i Bartłomiej
Natalia i Mateusz

Odeszli w lipcu do Pana:

8

Andrzej Sławomir Domagała /l. 61/
Ewa Grażyna Kutkiewicz /l. 63/
Dariusz Mirosław Cholewiński /l. 63/
Zdzisława Stanisława Kustra /l. 76/
Edward Stanisław Podraza /l. 78/
Daniela Joanna Nowak /l. 85/
Waldemar Leopold Kwaśniewski /l. 89/
Stefania Lis /l. 93/



dokończenie na 3 stronie ➤

SZTUKA DOSTRZEGANIA DOBRA

Tegoroczne wakacje przyniosły mi nie tylko odpoczynek i zmianę otoczenia, ale też spotkania z ludźmi, którzy zostali w moim sercu. Nie dlatego, że opowiadali niezwykłe historie, czy robili coś wielkiego. Ale dlatego, że potrafili się cieszyć z rzeczy tak bardzo prostych...

Rozmawiając z nimi, obserwując ich uważność, zobaczyłam, jak wiele dobra można dostrzec, jeśli się tylko chce patrzeć. Mówili z wdzięcznością o kawie wypitej o poranku na tarasie, gdy wokół jeszcze cisza i „tylko” śpiew ptaków. O krótkim uśmiechu od nieznanego. O przypadkowym spotkaniu z życzliwym człowiekiem. O tym, że ktoś powiedział im dobre słowo – niby nic, a jednak coś, co podniosło na duchu i zostało w sercu.

To, co najbardziej mnie ujęło, to

ich wdzięczność wobec Pana Boga. Bo oni naprawdę widzą, że każda chwila dobra, każdy promyk słońca i każdy gest życzliwości to dar z nieba. Nie traktują życia jako oczywistości. Doceniają i dziękują, nie tylko za wielkie rzeczy, ale właśnie za te najmniejsze, najcichsze.

I nawet gdy mówili o trudnościach, o chorobie, samotności, zmęczeniu, potrafili dostrzec coś dobrego wśród ciężkich dni. Mówili: „Było mi ciężko, ale przyszła sąsiadka z herbatą”. Albo: „Modliłam się i przyszła odpowiedź, nie taka, jak chciałam, ale wystarczająca, by wytrwać”.

To nie jest naiwność, to głęboka wiara.

I ja chcę się tego uczyć... Te spotkania były dla mnie lekcją. Bo przecież i ja mam wiele takich

chwil, tylko czasem przechodzę obok nich obojętnie. A przecież kawa wypita w spokoju, to już łaska. Dobry dzień, to dar. Uśmiech, to światło. Słowo, to umocnienie. I każde z tych małych światełek może być iskrą nadziei w dniu, który wcale nie jest łatwy.

Chcę się tego uczyć. Patrzeć z wdzięcznością. Nie przegapiać dobra. Być uważną na Bożą obecność w codzienności. Nie tylko wtedy, gdy wszystko układa się idealnie, ale zwłaszcza wtedy, gdy trudno. Bo to właśnie te drobne dobra prowadzą nas przez trudne dni, zmieniają nastawienie, wlewają w serce pokój.

„Za wszystko dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża względem was w Chrystusie Jezusie”
(1 Tes 5, 18).

Emilia

„Dziękuję Ci, Boże, za to, że w te wakacje mogłem pojechać na oazę diecezjalną i mam teraz wielu nowych przyjaciół. Dziękuję też za rekolekcje parafialne w Kotlinie Kłodzkiej. Dziękuję, że razem z kolegami mogliśmy codziennie służyć do Mszy świętej. Dziękuję, że zdołałem przejść całą pielgrzymkę na Jasną Górę. Dziękuję też, że o 12 biją dzwony na modlitwę Anioł Pański”.

Wojtek

„Dziękuję Ci, Boże, za to, że bezpiecznie i bez większych komplikacji dotarłem z siostrami, siostrami ciotecznymi, wujkiem, ciocią i tatą nad Jezioro Białe. Dziękuję za wiele miłych chwil tam spędzonych. Dziękuję też za poród bez komplikacji mojej najmłodszej siostry. Dziękuję też za to, że z Mikołajem odwiedzaliśmy się nawzajem i świetnie spędzaliśmy czas. Te wakacje będą niezapomniane. To tylko mała garść przygód, ale dziękuję Ci, Boże, za całe te wakacje – za wszystkie wspomnienia, za te dobre i za te trudne”.

Szymon



KONKURS

21 września, 25. Niedziela Zwykła

Zadania do wykonania:

1. Uważnie przeczytaj dzisiejszą Ewangelię.
2. Wpisz poprawne odpowiedzi i podpisz się.
3. Wytnij kupon i wrzuć do pudełka, które jest z lewej strony z przodu kościoła.
4. Oczekuj na nagrodę za jak największą ilość poprawnie uzupełnionych kuponów.



1. Ile winien był pierwszy dłużnik?

KUPON 3

Odp.:

2. Komu nie możemy służyć równocześnie?

Odp.:

Imię i nazwisko, szkoła i klasa:

.....



SPOTKANIA PAPIEŻA Z TYMI, KTÓRZY MAJĄ SŁUŻYĆ

Wyjątkowa forma wizyty, szansa na głęboką osobistą rozmowę z papieżem, czy wystosowanie zaproszenia - takie mogą być główne powody, dla których prezydenci, premierzy, ministrowie, władze regionów i miast zabiegają o audiencję u głowy Kościoła Katolickiego. Watykan pilnuje, by rządzący nie wykorzystali jej do swoich celów.

Gdy do Watykanu przybywa przywódca państwa – najpierw na Dziedzińcu św. Damazego w obecności Gwardii Szwajcarskiej jest witany przez zwierzchnika Prefektury Domu Papieskiego oraz kilku odświętnie ubranych świeckich dostojników z grona najbliższych współpracowników papieża. Pełnią oni przede wszystkim rolę reprezentacyjną.

Po wejściu do Pałacu Apostolskiego przywódca państwa przechodzi powoli w orszaku do pokoju, w którym wita go papież. Razem kierują się do papieskiej biblioteki, tam siadają przy biur-

ku i zaczynają rozmowę. Po jej zakończeniu do biblioteki wchodzi osoba z delegacji, towarzyszące szefowi państwa czy rządu. Następuje ich prezentacja, a potem tradycyjna wymiana prezentów.

Watykan pilnuje, aby nie zostać wciągniętym w bieżącą politykę, a zwłaszcza w kampanie wyborcze. Zasada przestrzegana przez kolejnych papieży jest taka, by nie przyjmować na audiencjach kandydatów w wyborach. Ich prośby o audiencję są odrzucane.

To kancelarie szefów państw i rządów zabiegają o audiencję u papieża, a nie odwrotnie. Watykan nie zaprasza polityków. Zdarzają się bardzo wyjątkowo spotkania na „osobistą prośbę papieża”.

Prawie każdy prezydent przybywa do papieża z zaproszeniem do swojego kraju. W ten sposób każdy biskup Rzymu otrzymuje zaproszenia na wszystkie kontynenty.

opr.

SZUKAMY CZŁOWIEKA

Daleś nam Jezu przykazanie
Byśmy się wzajemnie miłowali
Niestety niektórzy ludzie
Pozapominali

Gdyby szanowali
Twoje przykazania
Byłoby łatwiej żyć
Wszechmogący Panie

Człowiek dla człowieka
Nie jest przyjacielem
Niechętnie pomaga
Choć może tak wiele

Czasami na próżno
Ktoś szuka pomocy
Jeden cię odepchnie
A drugi napsioczy

Gdzie pomocy szukać
Choćby pocieszenia
Zwyczajnej rozmowy
Trochę zrozumienia

Bieda ludzi złości
Bogactwo zaślepia
A my wciąż szukamy
W człowieku człowieka

Danuta Stanikowska



KANCELARIA PARAFIALNA

od poniedziałku do piątku

czynna

w godzinach 8³⁰ – 9³⁰.

Po południu

od 16⁰⁰ do 18⁰⁰.

W soboty od 8⁰⁰ do 10⁰⁰.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W każdą niedzielę zapraszamy na godz. 17²⁰ na nabożeństwo.
2. Organizujemy Parafialny Bal Sylwestrowy, który odbędzie się w Domu Weselnym „Margo”. Koszt: 350 zł od osoby. Dochód z imprezy zostanie przekazany na cel charytatywny. Więcej informacji i zapisy w kancelarii parafialnej do niedzieli, 26 października. Serdecznie zapraszamy! Liczba miejsc jest ograniczona.



LITURGIA
I TYDZIEŃ PSAŁTERZA | Niedziela Am 8, 4-7; Ps 113; 1 Tm 2, 1-8; Łk 16, 1-13 | Poniedziałek Ezd 1, 1-6; Ps 126; Łk 8, 16-18 | Wtorek, św. Pio z Pietrelciny Ezd 6, 7-8.12b.14-20; Ps 122; Łk 8, 19-21 | Środa Ezd 9, 5-9; Psalm – Tb 13, 2-8; Łk 9, 1-6 | Czwartek Ag 1, 1-8; Ps 149; Łk 9, 7-9 | Piątek, św. Kosmy i Damiana Ag 1, 15b-2, 9; Ps 43; Łk 9, 18-22 | Sobota, św. Wincentego à Paulo Za 2, 5-9.14-15a; Psalm – Jr 31, 10-13; Łk 9, 43b-45 | 26. Niedziela Zwykła Am 6, 1a.4-7; Ps 146; 1 Tm 6, 11-16; Łk 16, 19-31



Kontakt: ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, mojaparafialna@gmail.com, mojaparafialna24.pl **Redakcja:** Jadwiga Kulik, Elżbieta Dębała, Małgorzata Sar, Emilia Siek-Cichoń, Zuzanna Cichoń, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Śliżewski SAC